

Michał Kajtoch

Związek Radziecki i Jugosławia w dobie rozpadu

Przegląd Wschodnioeuropejski 3, 251-260

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ KAJTOCH
 Uniwersytet Jagielloński, Kraków

ZWIĄZEK RADZIECKI I JUGOSŁAWIA W DOBIE ROZPADU

Nie sposób nie zauważyć pewnych podobieństw pomiędzy sytuacją w Jugosławii i w Związku Radzieckim na początku lat 90. ubiegłego stulecia. W ZSRR, na skutek przyjęcia relatywnie liberalnego kursu przez prezydenta Michaiła Gorbaczowa, ujawniły się tendencje separatystyczne. W republikach radzieckich powstawały ruchy niepodległościowe, na nowo budziły się tłumione przez władzę sowiecką konflikty narodowościowe, poszczególne republiki coraz śmielej mówiły o niepodległości, najpierw przywracając języki narodowe jako oficjalne, a później ogłaszając stosowne deklaracje. Jednakże dzięki rozsądnej polityce Gorbaczowa, jak również sprawnemu stłumieniu puczu sierpniowego, kiedy to grupa twardogłowych komunistów postanowiła nie dopuścić do modernizacji układu pomiędzy władzami centralnymi a poszczególnymi republikami, praktycznie udało się uniknąć rozlewu krwi. Co prawda miały miejsce incydenty, takie jak szturm Specnazu na wieżę telewizyjną w Wilnie w styczniu 1991 r., podczas którego zginęło 13 osób¹, czy też wojna domowa w Mołdawii (notabene spora część rosyjskojęzycznych ochotników, którzy aktywnie wspomagali w walce naddniestrzańskich separatystów, wzięła potem udział w wojnie domowej w Bośni i Hercegowinie, gdzie walczyli po stronie bośniackich Serbów²), oprócz tego na Kaukazie wybuchały walki mające u podłoża odradzające się konflikty narodowościowe, jednak kierownictwu chylącego się ku upadkowi ZSRR udało się uniknąć katastrofy³.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w Jugosławii, gdzie nacjonalizm serbskiego przywódcy Slobodana Miloševicia z jednej, a separatyzmy rządów dążących do niepodległości Słowenii i Chorwacji z drugiej strony, doprowadziły do zaostrzenia sytuacji, w wyniku którego już w pierwszej połowie 1991 r. na

¹ B. Keller, *Soviet crackdown; Soviet loyalists in charge after attack in Lithuania; 13 dead; Curfew is imposed*, „The New York Times” 1991, 14 stycznia, wersja on-line <<http://www.nytimes.com/1991/01/14/world/soviet-crackdown-soviet-loyalists-charge-after-attack-lithuania-13-dead-curfew.html?pagewanted=all>> 20.04.2010.

² Por. M. Поликарпов, *Сербский закат*, Moskwa 2006.

³ *Najnowsza historia świata*, A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc (red.), Kraków 1997, s. 690–697.

terenie Chorwacji i Słowenii rozpoczęły się walki. Wywołało to natychmiastowe reakcje społeczności międzynarodowej – Organizacji Narodów Zjednoczonych, Wspólnoty Europejskiej oraz mocarstw – Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie pewnych wspólnych elementów sytuacji, która stała się udziałem zarówno Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, jak i Związku Radzieckiego oraz udziału Związku Radzieckiego w próbach rozwiązania konfliktu jugosłowiańskiego w jego wczesnym etapie, zanim sam nie pogrążył się w rozpadzie.

Analogia pomiędzy sytuacją ZSRR a SFRJ legła u podłoża obranej przez Gorbaczowa polityki wobec rodzącego się kryzysu w Jugosławii. Politykę tę najlepiej przedstawia oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z 26 czerwca 1991 r., gdzie możemy przeczytać:

Związek Radziecki [...] popiera jednolitość i terytorialną integralność Jugosławii, nienaruszalność jej granic z tymi wewnętrznymi włącznie, prawo narodów Jugosławii do decydowania o swoim losie, popiera federalne struktury władzy, które próbują zapewnić przetrwanie jugosłowiańskiego państwa⁴.

W podobny sposób wypowiadał się sam Gorbaczow:

Dlatego wyraziliśmy nadzieję, że obecne przejście do nowej jakości jugosłowiańskiej federacji zakończy się sukcesem. Bierzemy to bardzo do siebie, ponieważ wszystko to przeplata się z procesami zachodzącymi w naszym kraju⁵.

Strach przed powtórzeniem wariantu jugosłowiańskiego w rozpadającym się Związku Radzieckim jest również bardzo żywy w pamiętnikach Gorbaczowa z grudnia 1991 r. – czyli miesiąca formalnego rozwiązania ZSRR⁶.

Oprócz obaw, że dalsza eskalacja konfliktu w Jugosławii może doprowadzić do zaostrzenia sytuacji w Związku Radzieckim, administracja ZSRR zwracała uwagę na rolę utrzymania integralności terytorialnej Jugosławii jako gwaranta bezpieczeństwa na całych Bałkanach. Sowiecki minister spraw zagranicznych Aleksandr Biessmiertnych (Александр Бессмертных) ostrzegał, że rozpad Jugosławii może doprowadzić do powstania sytuacji podobnej do tej,

⁴ Заявление МИД СССР, 26 июня 1991 г., [w:] *Югославский кризис и Россия: Документы, факты, комментарии (1990–1993). Современная история Югославии в документах*. Т. 2, Е.Ю. Гуськова (red.), Moskwa 1993 s. 56; wszystkie cytaty z literatury obcojęzycznej podaję w tłumaczeniu własnym.

⁵ *Из ответов М. С. Горбачева на совместной пресс-конференции Президента СССР и Председателя Совета Министров Итальянской Республики Дж. Андреотти, 22 мая 1991 г.*, [w:] *Югославский кризис...*, s. 217.

⁶ Por. М.С. Горбачев, *Декабрь-91. Моя позиция*, Moskwa 1993.

jaka miała miejsce na Bałkanach na przełomie XIX i XX w. Poglądy ZSRR podzielały również Stany Zjednoczone, które z kolei obawiały się niekontrolowanego i brutalnego rozpadu samego ZSRR⁷. 30 lipca 1991 r. oba kraje wydały wspólną deklarację w sprawie Jugosławii, w której wzywały zwaśnione strony do rozwiązania sporu na drodze pokojowych negocjacji i konstruktywnego dialogu, w zgodzie z zasadami Aktu Końcowego KBWE⁸.

W drugiej połowie 1991 r., w przeddzień puczu sierpniowego w Związku Radzieckim, sowiecki rząd coraz bardziej zdecydowanie wypowiadał się w kwestii zachowania przez Jugosławię integralności terytorialnej. Pierwszą przesłanką takiej strategii była postawa niektórych krajów Wspólnoty Europejskiej, zwłaszcza Niemiec i Austrii, które wyraźnie popierały Chorwację i Słowenię w niepodległościowych dążeniach, jak również nie ukrywały, że są gotowe uznać ich niepodległość; drugą – dążenie tychże krajów do internacjonalizacji konfliktu i poszukiwania jego rozwiązania na forum Wspólnoty Europejskiej. Były to poczynania całkowicie nieakceptowalne dla Związku Radzieckiego. Po pierwsze, ze względu na paniczny strach ZSRR przed zaistnieniem w Europie precedensu państwa, które wydzieli się z większej wspólnoty i uzyskuje międzynarodowe uznanie, po drugie – ze względu na dążenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do przeniesienia ewentualnych międzynarodowych negocjacji w sprawie Jugosławii na forum organizacji, gdzie miał on realne prawo głosu – jak np. Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie czy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W takim duchu radziecki rząd wydał 2 sierpnia 1991 r. stosowne oświadczenie. Czytamy w nim m.in.:

nie ma takich sytuacji, takiego sporu, których nie dałoby się rozwiązać na drodze negocjacji i wzajemnych ustępstw [...]. Dlatego trudno zrozumieć tych, którzy nie chcą rozmawiać, prowadzą politykę faktów dokonanych, działają według zasady „wszystko albo nic”, rozrywają kraj na części [...]. Wiele w jugosłowiańskim kryzysie zależy od postawy społeczności międzynarodowej. Jednakże pomiędzy pomocą a ingerencją w wewnętrzne sprawy państwa przebiega bardzo wąska granica [...]. Ci, którzy myślą, że rozwiązaniem mogłoby być uznanie oddzielenia się Słowenii i Chorwacji, nie mogą nie widzieć, że to nie tylko przedłużyłoby konflikt, ale również powiększyłoby rozmiar ogólnonarodowej tragedii. Przecież mowa tutaj nie tylko o Słoweńcach i Chorwatach, w tych republikach mieszkają też inne narody [...]. Obowiązkiem państw jest teraz okazać Jugosławii przyjacielską pomoc, działając w ramach i duchu helsińskiego Aktu Końcowego i Paryskiej Karty Nowej Europy⁹.

⁷ J. Headley, *Russia and the Balkans*, Nowy Jork 2008, s. 69–70.

⁸ Советско-американское заявление по Югославии, 30 июля 1991 г., [w:] *Югославский кризис...*, s. 60.

⁹ Заявление советского правительства, 2 августа 1991 г., [w:] *Югославский кризис...*, s. 60–61.

Z drugiej strony, zupełnie wbrew oficjalnej polityce ZSRR, coraz częstsze stawały się kontakty oraz wyrazy wzajemnego poparcia pomiędzy dążącymi do secesji Słowenią i Chorwacją a poszczególnymi republikami ZSRR. W maju 1991 r. z wizytą do Kijowa przyjechał chorwacki prezydent Franjo Tuđman, w celu zawarcia układu o handlu pomiędzy Chorwacją a Ukrainą. Leonid Krawczuk, wówczas przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy, podejmując Tuđmana, stwierdził, że skoro Chorwacja promuje chorwacką niepodległość i unię suwerennych państw, to poglądy wyznawane przez Chorwację i Ukrainę pokrywają się w najbardziej fundamentalnych kwestiach¹⁰. 5 lipca łotewski rząd wysłał telegram z wyrazami poparcia dla walczącej Słowenii, litewski parlament uznał niepodległość Chorwacji i Słowenii już 30 lipca, natomiast Gruzja uznała niepodległość Słowenii 12 sierpnia. Jeszcze w lipcu w Kijowie miała miejsce akcja rekrutacyjna ochotników do armii chorwackiej¹¹.

Ostatecznie, najwyższe władze republik radzieckich bez ogródek, na forum całego kraju, zaczęły się wypowiadać na temat swojego stosunku do jugosłowiańskiego konfliktu, a przy okazji – o przyszłości Związku Radzieckiego. 6 lipca w „Komsomolskiej Prawdzie” (ros. „Комсомольская Правда”), wysokonakładowym radzieckim dzienniku o zasięgu ogólnonarodowym, ukazał się artykuł pt. *Co myślą Z. Gamsachurdia, V. Landsbergis oraz L. Ter-Petrosjan*. Był to zapis dyskusji wymienionych w tytule artykułu liderów Gruzji, Litwy oraz Armenii. Gamsachurdia powiedział, że „krwawy konflikt jest spowodowany oddaniem reakcyjnego rządu federalnego dla komunistycznych idei”. Landsbergis stwierdził, że *to, co aktualnie dzieje się w Jugosławii, jest odrzuceniem systemu komunistycznego oraz, równocześnie, realizacją prawa ludu do samookreślenia się*, zaś Ter-Petrosjan oświadczył, że *prawo narodu do samookreślenia się jest absolutne. Jeżeli ludzie zdecydowali, że biorą swoją przyszłość w swoje ręce, nic, nawet przemoc, nie może odwrócić tego procesu. To jest to, co pokazała Słowenia, i to, co pokażą sowieckie republiki*¹².

Wśród liderów republik radzieckich najciekawsze stanowisko, zwłaszcza z perspektywy swoich późniejszych dokonań, zajął Borys Jelcyn, wówczas prezydent Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej. Przy okazji rozmów o Nowej Umowie Związkowej (ros. Новый Союзный Договор), czyli dokumencie, który przekształcał Związek Radziecki w konfederację, zapobiegając przy tym jego rozpadowi, Jelcyn powiedział:

stopniowo zdaliśmy sobie sprawę z tego, że musimy być w jednym związku, w jednym państwie. [...] Uważam, że republiki jugosłowiańskie [...] również dojdą do

¹⁰ J. Headley, op. cit., s. 73.

¹¹ Ibidem, s. 73–74.

¹² *Что думают З. Гамсахурдия, В. Ландсбергис, Л. Тер-Петросян*, „Комсомольская Правда” 1991, 6 lipca, s. 2.

wniosku, że [ich] państwo nie może zostać zniszczone. Państwo musi być zunifikowane wewnątrz niezmiennych granic. To jest bardzo ważne. Wiele pokoleń je budowało, a zniszczenie go oznaczałoby wzięcie na siebie ogromnej historycznej odpowiedzialności¹³.

Z drugiej strony, pomiędzy konserwatywnymi kręgami władz ZSRR a Jugosławią zawiązywała się współpraca, która zdawała się przeczyć dążeniu Związku Radzieckiego do pokojowego rozwiązania jugosłowiańskich problemów – 10 i 11 sierpnia z tajną wizytą w Moskwie przebywał ostatni minister obrony SFRJ, generał Veljko Kadrijević, który wraz ze swoim radzieckim odpowiednikiem, generałem Dmitrijem Jazowem (Дмитрий Язов), podpisali wart 2 miliardy dolarów kontrakt na dostawy broni do Jugosławii. Jednak sama umowa nigdy nie została zrealizowana, a Jazow, przyłączywszy się do wymierzonego przeciwko Gorbaczowowi puczu sierpniowego (patrz poniżej), po jego upadku został aresztowany i zwolniony ze stanowiska¹⁴. Warto dodać, że sam Kadrijević, od 2007 r. poszukiwany przez Interpol międzynarodowym listem gończym, obecnie przebywa w Rosji, gdzie w 2008 r. otrzymał obywatelstwo, dzięki czemu na mocy rosyjskiego prawa nie może zostać stamtąd wydany¹⁵.

Wkrótce miało się okazać, że sam Związek Radziecki nie był w stanie utrzymać swojej dotychczasowej, czy też zreformowanej, formy państwowości, którą podawał jako przykład dla rozpadającej się Jugosławii. W nocy z 18 na 19 sierpnia 1991 r. doszło w Związku Radzieckim do próby przewrotu politycznego, dokonanej z inspiracji tych stronnictw, które dążyły do zachowania państwowego *status quo* i niepodpisania nowej umowy związkowej. Jednakże zmiany w radzieckim społeczeństwie, jego mentalności, stopniowe wychodzenie z umysłowego stanu *homo sovieticus*, zapoczątkowane przez „pierestrojkę”, spowodowały, że usiłowania te nie trafiły na podatny grunt. Zdecydowaną rolę odegrał odpór, jaki dał puczystom Borys Jelcyn. Stopniowo na jego stronę zaczęli przechodzić dowódcy wojska, których rękoma miał się dokonać przewrót¹⁶.

Ostatecznie, puczyści osiągnęli efekt odwrotny do zamierzonego. Jeszcze podczas trwania przewrotu niepodległość ogłosiły Estonia i Łotwa, a kolejne republiki wkrótce podążyły ich śladem, metodą faktów dokonanych przejmując pełnię władzy na swoich terytoriach. Pod koniec sierpnia została zlikwidowana Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, z której konserwatywnych kręgów

¹³ J. Headley, op. cit., s. 75.

¹⁴ M. Glenny, *The Fall of Yugoslavia. The Third Balkan War*, Londyn 1996, s. 61.

¹⁵ *Oskarżony o zbrodnie wojenne Veljko Kadrijević dostał rosyjskie obywatelstwo*, PAP, „Gazeta.pl”, 2008, 29 września, wersja on-line <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,5748645,Oskarzony_o_zbrodnie_wojenne_Veljko_Kadjevic_dostal.html> 20.04.2010.

¹⁶ *Najnowsza historia świata*, t. 3: 1979–1995, A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc (red.), Kraków 2003, s. 89.

wywodzili się organizatorzy puczu, zaś w pierwszych dniach września świat uznał niepodległość Litwy, Łotwy i Estonii¹⁷.

Nowa sytuacja w Związku Radzieckim spowodowała pewne zmiany w jego podejściu do konfliktu w Jugosławii, zwłaszcza w retoryce kolejnych propozycji rozwiązania kryzysu. W oświadczeniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR z 16 września 1991 r., będącym reakcją na zajęcie przez Chorwatów garnizonów jugosłowiańskiej armii w Chorwacji oraz eskalację działań wojennych, możemy przeczytać:

jak ostrymi by nie były różnice w politycznych czy etnicznych poglądach, spory na temat ustroju państwowego nie powinny i nie mogą według nas być rozwiązywane wzajemnymi aktami przemocy, które tylko rodzą nowe, coraz to bardziej skomplikowane problemy [...]. Zwracamy się do rządu Chorwacji z wezwaniem do kontynuacji pokojowego dialogu i nieuciekania się do ultimatywnego tonu [...] Jesteśmy głęboko przekonani, że jedynym sposobem rozwiązania jugosłowiańskich problemów są szczerze negocjacje oraz cierpliwy dialog, mający na celu znalezienie rozwiązań akceptowalnych dla obu stron, nowych form współżycia we wspólnej ekonomicznej i prawnej przestrzeni, przy zachowaniu historycznie uzasadnionych związków¹⁸.

W powyższej odezwie łatwo zauważalna jest zmiana środka ciężkości – w przeciwieństwie do poprzednio cytowanych dokumentów, tutaj priorytetem nie było już zachowanie za wszelką cenę terytorialnej integralności Jugosławii. Pomimo odniesienia do „wspólnej ekonomicznej i prawnej przestrzeni”, które mogłoby wskazywać na proponowanie Jugosławii niedoszłego wariantu radzieckiego, tj. konfederacji, z przytoczonego powyżej tekstu można wyciągnąć wnioski, że radzieckie kierownictwo, nauczone doświadczeniem puczu, zdało sobie sprawę z nieodwracalności procesów zachodzących w Jugosławii i przeorientowało priorytet swojego udziału w rozwiązaniu konfliktu na skłonienie stron do zawieszenia broni, a co za tym idzie – przerywania tragedii przemocy i wojny domowej.

Zmiana w radzieckiej retoryce wobec konfliktu w Jugosławii miała jeszcze jeden powód, mający źródło w niefortunnym zachowaniu Slobodana Miloševića podczas puczu w ZSRR w sierpniu 1991 r. – serbski przywódca już na samym początku przewrotu wysłał list gratulacyjny zamachowcom. Z punktu widzenia Miloševića, wypracowanie poprawnych lub przyjacielskich relacji z puczystami, na wypadek ich dojścia do władzy i jej utrzymania, było bardzo pożądane: biorąc pod uwagę fakt, że stali oni na gruncie niedopuszczenia do rozluźnienia związków pomiędzy poszczególnymi republikami ZSRR, można

¹⁷ Ibidem, s. 90.

¹⁸ *Заявление МИД СССР, 16 сентября 1991 г., [w:] Югославский кризис..., s. 62.*

było wnioskować, że byliby również na forum międzynarodowym adwokatami integralności terytorialnej SFRJ. Pucz jednak upadł, a swoim posunięciem Milošević zniechęcił do siebie Jelcyna i jego otoczenie¹⁹.

Od tego momentu działania ZSRR stały się bardziej zdecydowane i coraz częściej były wymierzone w centralne ośrodki władzy w Jugosławii. 25 września 1991 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ jednogłośnie uchwaliła wprowadzenie sankcji na dostawy broni do tego państwa. Podobne embarga zostały nałożone już wcześniej przez wiele państw WE, do akcji przyłączył się również Związek Radziecki, wstrzymując dostawy sprzętu wojskowego do Jugosławii. O powziętych przez ZSRR krokach poinformował w specjalnym oświadczeniu skierowanym do przewodniczącego WE minister spraw zagranicznych ZSRR, motywując swoją decyzję tym, że „kierowanie uzbrojenia do Jugosławii jeszcze bardziej zaostrzy sytuację w kraju, na Bałkanach i na kontynencie w ogóle”²⁰. Zapewnił również o swoim poparciu dla inicjatywy WE.

Korekta polityki ZSRR wobec Jugosławii miała swoje źródło również w konkretnych wydarzeniach mających miejsce w przestrzeni radzieckiej. Już w sierpniu 1991 r. społeczność międzynarodowa, jak również kierownictwo Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oficjalnie uznały niepodległość Litwy, zaś we wrześniu tego roku kraj ten, bez sprzeciwu Związku Radzieckiego, został przyjęty w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. Odbijało się to na reakcji rządu ZSRR na kwestię niepodległości Chorwacji i Słowenii, która była wówczas szeroko dyskutowana w Europie, pod kątem możliwości uznania nowych republik. Rząd radziecki z jednej strony ostrzegał przed podejmowaniem pochopnych decyzji, jako że mogłyby one skomplikować proces stabilizacyjny, jednak z drugiej radzieckie MSZ wspominało o tym, że prawdopodobnie niektóre nowe czynniki trzeba będzie wziąć pod uwagę²¹.

7 października 1991 r. radziecka egzekutywa opublikowała kolejny dokument dotyczący sytuacji w Jugosławii. W przeciwieństwie do poprzedniego, był on skierowany już tylko i wyłącznie do centralnych władz jugosłowiańskich, które, między wierszami, zostały obarczone w całości winą za sytuację na Bałkanach:

są pewne dowody przygotowywania agresji na główne przemysłowe centra i nawet na stolicę Chorwacji – Zagrzeb. Taka eskalacja działań wojennych spowodowałaby duże ofiary, ogromne straty materialne oraz, zapewne, nieprzewidywalne konsekwencje, przeniosłaby kryzys w Jugosławii na inny, jeszcze bardziej niebezpieczny niż wcześniej, poziom [...]. Nasze narastające zaniepokojenie podyktowane jest

¹⁹ J. Headley, op. cit., s. 78.

²⁰ *Заявление МИД СССР председателствующему в органах Европейского сообщества, 19 сентября 1991 г.*, [w:] *Югославский кризис...*, s. 63.

²¹ J. Headley, op. cit., s. 76.

tym, że w Chorwacji znajdują się obywatele Związku Radzieckiego. Troska o ich bezpieczeństwo to bezwarunkowy obowiązek radzieckiego rządu. W ten czas trwogi radziecki rząd zwraca się do rządu Jugosławii oraz do wyższego dowództwa Jugosłowiańskiej Armii Ludowej ze stanowczym wezwaniem do wykazania maksymalnej odpowiedzialności i powściągliwości, aby poprowadzić sprawę w kierunku [...] natychmiastowego zaprzestania działań wojennych oraz bezwarunkowego i pełnego przestrzegania porozumienia o przerwaniu ognia²².

Wobec zaostrzającej się sytuacji na froncie, trwających oblężeń Dubrownika oraz Vukovaru, kierownictwo ZSRR na własną rękę podjęło próbę pogodzenia zwaśnionych stron. 15 października 1991 r. w Moskwie spotkali się M. Gorbaczow, S. Milošević oraz F. Tuđman. Według oficjalnego komunikatu, opublikowanego na łamach „Informatora Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR“ (ros. „Вестник Министерства Иностранных дел СССР”), prezydenci Serbii i Chorwacji zgodzili się w trybie natychmiastowym przerwać wszystkie akcje zbrojne, jak również zasiąść do negocjacji, w których aktywną pomoc mieli okazać ZSRR, USA oraz WE²³. Niestety, osiągniętego porozumienia w żaden sposób nie odzwierciedlała rzeczywistość – już dzień po spotkaniu trzy bataliony wojsk pancernych Jugosłowiańskiej Armii Ludowej zaatakowały północne dzielnice chorwackiego Vukovaru, kontynuując tym samym trwające od sierpnia 1991 r. oblężenie miasta.

Za ostateczny wyraz ochłodzenia się relacji pomiędzy Belgradem a Moskwą można uznać *Deklarację o sytuacji w Jugosławii*, wydaną 18 października po konferencji w Hadze wspólnie przez ZSRR, USA oraz WE. Był to dokument ważny z dwóch względów. Po pierwsze, Związek Radziecki jednoznacznie włączył się w rozpoczęty przez kraje Zachodu proces poszukiwania pokojowego rozwiązania dla Bałkanów. Po drugie, uczestnicy konferencji wypracowali pewne wspólne zasady uregulowania konfliktu, których przyjęcie przez ZSRR oznaczało korektę poprzednich poglądów w tej sprawie. Deklaracja *de facto* zrzucała odpowiedzialność za konflikt na jugosłowiańską armię i Serbów, jak również faktycznie uznawała rozpad federacji jugosłowiańskiej. I wreszcie, podpisanie deklaracji przez ZSRR oznaczało pozostawienie Serbii w całkowitej politycznej izolacji w Europie²⁴.

Po podpisaniu 8 grudnia 1991 r. porozumienia w Puszczy Białowieskiej, na mocy którego zostały rozwiązane umowy będące podstawą prawną istnienia ZSRR, jak również została powołana do życia Wspólnota Niepodległych

²² *Обращение Президента СССР к руководству СФРЮ и высшему командованию Югославской Народной Армии, 7 октября 1991 г.*, [w:] *Югославский кризис...*, s. 63.

²³ *Коммюнике о встрече в Москве президентов М. С. Горбачева, С. Милошевича и Ф. Туджмана, 15 октября 1991 г.*, [w:] *Югославский кризис...*, s. 64.

²⁴ Б. А. Шмелев, *Югославский кризис и Россия*, [w:] *Балканы: между прошлым и будущим*, Moskwa 1995, s. 79.

Państw²⁵, Andriej Kozyrjew (ros. Андрей Козырев), późniejszy pierwszy minister spraw zagranicznych Rosyjskiej Federacji, powiedział, że prawdopodobnie była to ostatnia możliwość, aby uniknąć „opcji jugosłowiańskiej”²⁶. Możliwość uniknięcia „tej opcji” spoczywała w rękach kluczowych postaci życia politycznego w Związku Radzieckim (przedstawicielei władz centralnych, dowódców armii, liderów republik), którzy mieli wolę, by tego dokonać. Poglądy dotyczące celów politycznych i oceny dopuszczalnych środków ich osiągnięcia, które wówczas panowały w tym gronie, były odmienne od tych, które miało analogiczne grono w Jugosławii. Jak sugerował Kozyrjew, po części było tak dzięki „jugosłowiańskiemu przykładowi”.

I faktycznie – nie sposób przecenić wpływu, jaki miało powszechne odczuwanie analogii pomiędzy obydwoma upadającymi organizmami państwowymi, na rozwój sytuacji w tychże. Polityka radziecka wobec Jugosławii była na przestrzeni roku 1991 dokładnym odzwierciedleniem sytuacji wewnętrznej w rozpadającym się ZSRR. Należy zauważyć, że integralność terytorialna Jugosławii była popierana tak długo, jak długo Związek Radziecki miał szanse na utrzymanie swojej – czyli do momentu puczu sierpniowego. Kolejnym ważnym czynnikiem było to, że Jugosławia, w kategoriach zaawansowania procesów politycznych prowadzących do rozpadu państwa, była zawsze „krok do przodu” w stosunku do ZSRR – dlatego też władze radzieckie, czy też kształtujące się ośrodki władzy późniejszej Federacji Rosyjskiej, widząc konsekwencje zastosowania danych rozwiązań w Jugosławii, mogły ostrożniej kreować własną politykę.

Drugą stroną medalu były natomiast wspomniane wyżej kontakty pomiędzy poszczególnymi republikami jugosłowiańskimi a radzieckimi, które prawdopodobnie wzajemnie się zachęcały do coraz odważniejszych i bardziej samodzielnych wystąpień. Również względna łatwość, z jaką oderwały się od ZSRR republiki bałtyckie, z pewnością stanowiła zachętę dla władz Chorwacji i Słowenii do jeszcze bardziej zaciętej walki o swoją niepodległość i utwierdzały je w przekonaniu, że jest to właściwy i prawidłowy proces polityczny.

Naturalnie, nadużyciem byłoby stwierdzenie, że w przestrzeni radzieckiej udało się w 100% uniknąć „opcji jugosłowiańskiej”. Wystarczy wymienić Mołdawię (Naddniestrze), Azerbejdżan (Górny Karabach), Gruzję (Abchazja, Południowa Osetia), czy samą Rosję (Czeczenia). To, że procesy te nie rozprzestrzeniły się na całe państwo, jest zapewne zasługą przede wszystkim rosyjskiego kierownictwa – jednak trzeba zdać sobie sprawę, że nie był to jedyny możliwy scenariusz. Wystarczy wspomnieć o organizatorach puczu sierpniowego, którzy postrzegali działania jugosłowiańskiej armii i serbskich władz jako model do naśladowania, jak również o opozycji politycznej, która ujawniła się w Rosji już

²⁵ *Najnowsza historia świata*, t. 3, s. 91.

²⁶ J. Headley, op. cit., s. 80.

po rozpadzie Związku Radzieckiego. Wykorzystywała ona rozpad Jugosławii do atakowania rosyjskiego kierownictwa, a koronnym argumentem miało być pozostawienie przez Rosjan bratniego narodu (tj. Serbów) osamotnionych w walce.

Należy również wspomnieć o innym, nie mniej ważnym motorze napędowym radzieckiego (a później rosyjskiego) zaangażowania w rozwiązanie początkowej fazy jugosłowiańskiego kryzysu – o czynniku międzynarodowym. Jak wyżej wspominałem, część państw, z USA na czele, działała na rzecz zachowania przez Jugosławię integralności terytorialnej, aby nie dopuścić do powstania wzorcowej drogi rozpadu, którą mógłby podążyć także ZSRR. Działo to również w drugą stronę – dla chylącego się ku upadkowi ZSRR pośredniczenie w negocjacjach było potwierdzeniem jego autorytetu na arenie międzynarodowej, dla młodej Federacji Rosyjskiej – potwierdzeniem mocarstwowego statusu i jednym z uzasadnień zajęcia przez nią miejsca ZSRR w organizacjach międzynarodowych.

Właśnie z tego powodu Federacja Rosyjska przez cały okres trwania konfliktów w byłej Jugosławii aktywnie brała udział w poszukiwaniu dla nich rozwiązania. Zmieniała się tylko motywacja – początkowo, jak wyżej wspominałem, była to chęć potwierdzenia roli Federacji Rosyjskiej jako pełnoprawnego partnera dla USA czy Wspólnoty Europejskiej, zaś począwszy od połowy minionej dekady, górę wzięły takie czynniki, jak niedopuszczanie do dominacji NATO w Europie Środkowej, czy też, po raz kolejny, „czynniki lustrzane” – czyli integralność terytorialna, tudzież problematyczna, ze względu na Czeczenię, kwestia kreowania w Europie nowych państw, gdzie dominującą religią jest islam.

Soviet Union and Yugoslavia at the time of a breakdown

Since the very beginning of the 1990s, both Soviet Union and Yugoslavia have been facing the danger of a violent breakdown. The purpose of this article is to present some common elements of the events, which occurred in those countries at that time, as well as to point out main differences in the policies of both governments, which made Soviet Union's disintegration a relatively peaceful process, while for the Yugoslavia it turned into the brutal, civil war, which lasted for the next couple of years. The article also describes an engagement of Soviet Union in the process of seeking the resolution for the Yugoslavian conflict at its very early stage.